

Kłonczyński, Arnold

"Polen & Sverige 1919-1999", red.
Harald Runblom, Andrzej Nils Uggla,
Uppsala 2005, Uppsala Multiethnic
Papers, No 48 : [recenzja]

Dzieje Najnowsze 38/1, 238-242

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

przekładają się na poprawę stosunków wzajemnych w skali społecznej. Te niestety kształtują wydarzenia z zakresu komunikacji — bo przecież jednak nie kultury — masowej, takie jak filmy telewizyjne *Awgust 44*²⁵ czy *Bierlinskij express*²⁶, a także wydawane w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy i sprzedawane nawet w gmachu rosyjskiej Dumy Państwowej paszkwile Jurija Muchina²⁷.

Wojciech Materski
Warszawa

Polen & Sverige 1919-1999, red. Harald Runblom, Andrzej Nils Ugglä, Uppsala 2005, Uppsala Multiethnic Papers, No 48.

Polsko-skandynawskie związki polityczne, ekonomiczne, kulturalne są coraz lepiej opracowane dzięki projektom podejmowanym przez historyków obu krajów i organizowanym regularnie konferencjom naukowym¹. Wyznaczają one nowe obszary badawcze i są doskonałą okazją do zaprezentowania zarówno nowych ustaleń, jak również ciekawych propozycji metodologicznych. Materiały pokonferencyjne, będące owocem spotkań historyków z wielu ośrodków naukowych popularyzują wiedzę o związkach polsko-skandynawskich w XX w. Taki cel spełniła praca pt. *Polska-Szwecja 1919-1999*, która przetłumaczona na język szwedzki, uzupełniona i powtórnie zredagowana, ukazała się nakładem Centrum Badań Wieloetnicznych Uniwersytetu w Uppsali². Redaktorami tomu są Harald Runblom i Andrzej Nils Ugglä, kierujący pracami tej instytucji. Książka jest zbiorem referatów polskich i szwedzkich badaczy, które zostały zaprezentowane na konferencji zorganizowanej przez Katedrę Skandynawistyki Uniwersytetu Gdańskiego oraz wspomniane Centrum Badań Wielokulturowych z Uppsali z okazji 80. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w 1999 r.

Tom, składający się z dwunastu artykułów, otwiera słowo wstępne Harolda Runbloma pt. *Tva Östersjöländer under 1900-talet: Polen och Sverige (Dwapaństwa nadbałtyckie wXXw.: Polska i Szwecja)*, w którym Autor dostrzegł szereg czynników warunkujących relacje dwustronne, eksponując rolę Niemiec i Rosji/ZSSR w tym regionie. Nakreślił również kierunki współczesnego zainteresowania problematyką stosunków polsko-szwedzkich i projekty podejmowane przez różne ośrodki badawcze: Poznań, Gdańsk, Kraków, Uppsala. Autor podkreślił znaczenie doświadczenia, jakim jest współpraca w ramach projektu *Baltic University Program*.

Harold Runblom, historyk z Uniwersytetu w Uppsali, jest również autorem pierwszego artykułu pt. *Polish-Swedish migration patterns (Polsko-szwedzkie wzorce migracyjne)*, s. 17-37. Na tle ruchów migracyjnych zachodzących w Europie w czasach nowożytnych, przy uwzględnieniu

²⁵ Przedstawiający Armię Krajową jako kolaborującą z Niemcami organizację bandycką.

²⁶ Rozwijający w wyjątkowo drastyczny, kłamiwy sposób wątek anty-Katynia.

²⁷ Por. J. Muchin, *Katynskij dietiektiw*, Moskwa 1995; idem, *Antirossijskaja podlost'*, Moskwa 2003.

¹ W maju 1999 r. odbyła się w Gdańsku konferencja historyczna polsko-szwedzka, również w maju 2000 r. zorganizowano podobną konferencję w Koszalinie. Obie doszły do skutku dzięki inicjatywie prof. J. Szymańskiego z Uniwersytetu Gdańskiego. Podobnie jak konferencja „Dania-Polska poprzez wieki” — Gdańsk 2003 oraz „Polska-Norwegia 1905-2005”, która odbyła się w Gdańsku w listopadzie 2005 r. Również relacjom polsko-norweskim wXX w. poświęcone było spotkanie historyków pod hasłem „Historia Norwegii i wzajemne relacje między Polską a Norwegią 1905-2005”, zorganizowane w październiku 2005 r. przez Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

² *Polska-Szwecja 1919-1999*, pod red. J. Szymańskiego, Gdańsk 2000.

RECENZJE

trudności metodologicznych i przeglądu aktualnego stanu badań, wskazał zasadnicze kierunki zmiany miejsca zamieszkania Szwedów i Polaków w XX w. Konkludując, Autor zauważył, że czynniki warunkujące tempo i charakter przemieszczania się ludności z obu terenów były podobne i miały charakter zarówno ekonomiczny, polityczny, jak i społeczny. Największą falę imigrantów polskich przyjęła Szwecja podczas II wojny światowej w okresie „zimnej wojny”; mniejszość ta stanowi obecnie szóstą część grupy imigranckiej w Szwecji³. Szeroko omówiony został napływ Polaków do Szwecji, natomiast niewiele miejsca poświęcono Szwedom wybierającym Polskę jako miejsce stałego osiedlenia. Były to oczywiście nieporównywalne ilościowo grupy, niemniej wśród imigrantów szwedzkich zamieszkujących ziemie polskie w XIX w. znalazły się tak ciekawe postaci, jak Lars von Engestrom.

Kolejny artykuł, pt. *Polska och andra östjudar i Sverige 1914-1920. Fragan om medborgarskapet* (Żydzi z Polski i innych krajów Europy Wschodniej w Szwecji w latach 1914-1920. Kwestia obywatelstwa), s. 39-62, wyszedł spod pióra Carla Henrika Carlssona. Studium otwiera frapujące postawione pytanie o przeszkody, które tworzyły władze państwowe i społeczeństwo szwedzkie, aby uniemożliwić Żydom wschodnioeuropejskim osiedlenie się w ich kraju. Niezbędne okazało się sprecyzowanie pojęcia „Żydzi wschodnioeuropejscy”, które Autor zawęził do mieszkańców państwa rosyjskiego wyznania mojżeszowego. Ponadto ustosunkował się do terminu „antysemityzm”, który mógł być rozumiany jako szeroko pojęty niechętny stosunek do ludności żydowskiej lub w węższym ujęciu jako nieprzychylna postawa wobec Żydów wschodnioeuropejskich. Opierając się na szczegółowych badaniach statystycznych wynikających z danych źródłowych, Autor wnioskuje, że ludność żydowska pochodząca z Europy Środkowo-Wschodniej była dyskryminowana i poddawana surowszemu ocenieniu społecznej niżeli Żydzi pochodzący z innych części Europy. Artykuł ten podejmuje problem bardzo trudny i jednocześnie ważny dla historiografii polskiej, stanowiąc cenną pomoc metodologiczną dla podejmujących podobne badania⁴.

Reprezentujący Uniwersytet w Lund Kristian Gerner, w referacie pt. *Sverige, Polen och den nya politiska ordningen vid Östersjön efter första världskriget* (Szwecja, Polska i nowy porządek polityczny nad Bałtykiem po pierwszej wojnie światowej), s. 63-82, podejmuje kwestię stosunku Szwecji do miejsca i roli odrodzonej Polski w nowym układzie sił po 1918 r. W swoich rozważaniach wskazuje na istotne znaczenie ukształtowanych już w przeszłości w środowisku szwedzkim opinii o Polsce kłótlivej politycznie rozbitej. Dając przegląd opinii prasowych, publikacji naukowych i sprawozdań dyplomatycznych, Autor konstatuje, że najistotniejsze znaczenie dla miejsca Polski w polityce szwedzkiej miały względy handlowe. Zauważa jednak rzecz istotną — otóż w koncepcji politycznej zachowania równowagi i bezpieczeństwa, którą Szwecja przyjęła w XX w., Polska stanowiła przeciwwagę dla groźnej i nieprzewidywalnej Rosji. Interesująca jest również końcowa część, w której Autor kłamrą zamyka okres po I wojnie światowej schyłek epoki dominacji radzieckiej w Europie Wschodniej końcu lat 80. ubiegłego stulecia. Zauważył, że orientalizacja, rozumiana jako egzotyzyacja w stosunku do Polski, występująca w obu okresach, miała wprowadzić dystans do zmian zachodzących w Europie Środkowo-Wschod-

³ O emigracji polskiej w Szwecji por. E. De Geer, *Den polska folkgruppen i Sverige efter andra världskriget*, w: „Acta Sueco-Polonica”, No 3/1994, s. 13-36; Problem polskiej reemigracji ze Szwecji omawia A. Kłoniczyński *Repatriacja Polaków ze Szwecji po II wojnie światowej (1945-1947)*, w: „Zapiski Historyczne”, t. LXVIII (2003), z. 2-3, s. 109-125.

⁴ Stanowi cenne uzupełnienie artykułu Larsa M. Anderssona z 1998 roku o sytuacji Żydów w Szwecji, por. L. M. Andersson, *Żydzi w Szwecji do roku 1933*, w: *Studia i szkice z dziejów Żydów w regionie Bałtyku*, pod red. Z. H. Nowaka i Z. Karpusa, Toruń 1998, s. 115-136.

niej. Opinia ta da się obronić tylko w odniesieniu do nastrojów społecznych, ale nie do wysiłków sfer rządowych, które spieszyły z normalizacją stosunków międzypaństwowych⁵.

Znany w polskich kręgach skandynawistów jeden ze współredaktorów recenzowanej pracy, Andrzej Nils Ugglä, zaprezentował w szkicu pt. *Alf de Pomians roll i spelet om den svenska polenopinionen efterförsta världskriget* (Rola Alfa de Pomiana-Haydukiewicza w grze o wizerunek Polski w Szwecji po pierwszej wojnie światowej), s. 83-101, postać wielce zasłużonego dla spraw polskich dyplomaty. Jest to wspomnienie o tyle cenne, że często kierowani wyraźnie polonocentrycznym widzeniem własnych dokonań nie dostrzegamy tych, którzy spędzając całe swoje życie zagranicą bardzo ofiarnie dbali o polskie interesy. Autor ukazał złożony problem działania Komitetu Narodowego Polskiego na rzecz uznania polskiej niezawisłości i walki informacyjnej, jaka toczyła się na neutralnym gruncie szwedzkim między przedstawicielami narodów walczących o niepodległość polityczną po 1918 r.

Okresu międzywojennego dotyczą również dwa kolejne artykuły. Pierwszy, autorstwa Jana Szymańskiego pt. *Sverige ipolsk utrikespolitik 1918-1939* (Szwecja w polityce zagranicznej Polski 1918-1939), s. 103-118, jest przeglądem wzajemnych kontaktów dyplomatycznych, układów dwustronnych, oficjalnych i nieoficjalnych opinii funkcjonujących w Szwecji i Polsce na temat stosunków dwustronnych. Autor stwierdza, że dla Polski Szwecja była krajem ważnym, a wzajemne relacje kształtowały się często w odniesieniu do różnych problemów polityki europejskiej okresu międzywojnia. Podobnie jak K. Gerner, J. Szymański zauważył, że wspólną płaszczyznę współpracy stanowiły jednak zdecydowanie czynniki ekonomiczne. Życzliwości ze strony Szwecji dowodzi fakt przyjęcia w 1939 r. obowiązku reprezentowania interesów Polski w Niemczech na wypadek wojny.

Wrocławskie środowisko naukowe reprezentuje Paweł Jaworski, który włączył do niniejszej publikacji artykuł pt. *Depolitiska förbindelserna mellan Polen och Sverige 1919-1939. Andra republikens tidningspress* (Stosunki polityczne polsko-szwedzkie w latach 1919-1939 w świetle prasy Drugiej Rzeczypospolitej), s. 119-138. Na podstawie szczegółowego przeglądu prasy polskiej badanego okresu Autor stwierdził, że tematy szwedzkie rzadko pojawiały się w prasie polskiej, pewne ożywienie zauważalne jest tylko wtedy, gdy w stosunkach dwustronnych pojawiały się okresy napięcia. Okres większego zainteresowania można odnotować w okresie aktywnej polityki północnej Józefa Becka. Opierając się na obszernym materiale, przeglądzie tytułów reprezentujących różne ugrupowania polityczne, Autor stwierdził, że „dla Szwecji istniały nieprzekraczalne granice zaangażowania w zagadnienia polityki europejskiej” (s. 134), a i dla Polski Skandynawia stanowiła peryferyjny obszar zainteresowań.

Ewa Piotrowska z Poznania jest autorką rozdziału pt. *Sveriges narvaro i polsk vetenskap med. Östersjöinstitutet som exempel* (Obecność Szwecji w nauce polskiej na przykładzie działalności Instytutu Bałtyckiego), s. 139-158. Badając historię tej, bardzo zasłużonej w badaniach skandynawistycznych, instytucji, E. Piotrowska zauważyła, że jej losy odzwierciedlają przemiany polityczne, które zaistniały w Polsce w ostatnich siedemdziesięciu latach. Artykuł jest bardzo wartościowy, gdyż stanowi jednocześnie przegląd kierunków badań skandynawistycznych podjętych w Polsce w ostatnim półwieczu. Kolejny materiał, autorstwa Bolesława Hajduka ze Szczecina, na temat: *Skandinaverna och naringslivet ifristaden Gdańsk 1920-1939* (Skandynawowie w życiu gospodarczym Wolnego Miasta Gdańska 1920-1939), s. 159-177, zawiera drobiazgowy przegląd firm skandynawskich i ocenę ich udziału w handlu z Gdańskiem w okresie mię-

⁵ Interesujący obraz miejsca Szwecji w polskiej polityce zagranicznej okresu międzywojennego w: P. Jaworski, *Polska niepodległa wobec Skandynawii 1918-1939*, Wrocław 2001 oraz artykuł J. Szymańskiego w recenzowanej pracy, s. 103-118.

RECENZJE

dzywojennym. Historyk zamyka swoje rozważania w kręgu problematyki ekonomicznej, szkoda, że nie podejmuje dyskusji na temat ewentualnych uwarunkowań politycznych, jeśli takie były, wzrostu lub spadku udziału kapitału skandynawskiego w życiu gospodarczym Gdańska. Jest to zagadnienie o tyle interesujące, że w niektórych środowiskach polskich krzepła opinia o filogermańskiej polityce Szwecji. Ponadto odpowiedzi wymaga kwestia wpływu kryzysu ekonomicznego na zakres i tempo wymiany handlowej Gdańska z państwami skandynawskimi.

Oscar Osterberg z Uppsali zaprezentował artykuł pt. *Detprobelmatiska erkannandet. Sverige och ett Centraleuropa iforandring* (Problem uznania przez Szwecję zmian w Europie Centralnej w latach 1939-1945), s. 179-204. Rozważania swoje rozpoczął od bardzo istotnego zróżnicowania prawnego uznania nowo powstałego rządu *de iure* i *de facto* oraz przyjęcia założenia, że oficjalna akceptacja istnienia jakiegoś państwa jest uznaniem istniejącego, międzynarodowego układu sił. Jest to niezwykle interesujący tekst, oparty na szerokiej bazie źródłowej, w którym Autor przedstawia stosunek rządu szwedzkiego do problemu aneksji Czech i Moraw oraz nowo powołanych władz Słowacji, Chorwacji, emigracyjnych rządów: czechosłowackiego i polskiego. Podsumowując, konstatuje, że szwedzka polityka wobec zmian w Europie Środkowo-Wschodniej uwarunkowana była wieloma czynnikami, z których najistotniejszym była postawa mocarstw, a to powodowało wyczekującą postawę rządu szwedzkiego.

Kolejny historyk polski, Bernard Piotrowski (Poznań), jest autorem szkicu pt. *Sverige i polsk utrikespolitik. Fran den atervunna sjalvstandigheten till handelserna i augusti 1980* (Szwecja w polskiej polityce zagranicznej. Od odzyskanej niepodległości do wydarzeń sierpniowych 1980 r.), s. 205-226. Omówienie zmian w stosunkach polsko-szwedzkich w tym, niespełna czterdziestoletnim, okresie wymagało wprowadzenia cezur wewnętrznych na cztery etapy: odbudowy stosunków w latach 1945-1984, „zimnej wojny” 1949-1956, erę Gomułki do 1970 i epokę Gierka 1970-1980. Analizując problem, badacz daje jednocześnie przegląd bibliograficzny publikacji odnoszących się do relacji polsko-szwedzkich w danym okresie. Autor konkluduje swoje rozważania stwierdzeniem, że związki polsko-szwedzkie często podlegały rygorom polskiej koniunktury gospodarczo-politycznej (s. 205). Należy zauważyć, że takie same ograniczenia dotyczyły publicystyki tego okresu.

Dwa końcowe artykuły odnoszą się już do ostatniego dziesięciolecia XX w. Anna Barbara Kisiel-Lowczyc w studium pt. *Svenska investeringar i Polen under 1900-tallet* (Szwedzkie inwestycje w Polsce w latach dziewięćdziesiątych XX w.), s. 227-239, zajęła się zagadnieniami gospodarczymi. Autorka wskazała na rodzaj inwestycji skandynawskich w Polsce w ostatnich latach i charakteryzując procesy ekonomiczne zachodzące w rejonie bałtyckim, oceniła miejsce Polski w wymianie handlowej. Tom zamyka referat Izabeli Kołacz pt. *Bilden av Sverige i Gazeta Wyborcza under aren 1989-1995* (Obraz Szwecji kreowany przez „Gazetę Wyborczą” w latach 1989-1995), s. 241-252. Jak wskazuje Autorka, trzy problemy interesowały wydawców gazety: kwestia uznania suwerenności demokratycznej Polski po 1989 r., szwedzka „trzecia droga” i jej kryzys w połowie lat 90. oraz przystąpienie Szwecji do Unii Europejskiej. Żaden z tych tematów nie doczekał się głębszego studium publicystycznego, wszelkie informacje zredagowane były w formie krótkich notek lub skromnych objętościowo artykułów. Szwecję uznawano za kraj stabilny, w którym niewiele się dzieje, dlatego problematyka szwedzka pozostała w badanym okresie na uboczu innych wielkich tematów.

Prezentowana publikacja tworzy bardzo interesujący zbiór tekstów podejmujących problematykę stosunków polsko-szwedzkich w XX w. Artykuły ułożone zostały w sposób chronologiczno-problemowy, a ich autorami są przede wszystkim historycy. Szczególnym walorem jest to, że wyniki swoich badań ukazują tu przedstawiciele kilku, polskich i szwedzkich, ośrodków badawczych. Recenzowana praca daje obraz zainteresowań badawczych o charakterze mię-

dzynarodowym i wielopokoleniowym, co rodzi nadzieje na przyszłość. Referaty opierają się na szerokim wyborze najnowszej literatury fachowej krytycznie wyzyskanej bazie źródłowej. Teksty te są również nowoczesne w formie — autorzy stawiają hipotezy, budują argumentację, nie ograniczając się do prostego opisu, z czym czytelnik prac historycznych spotyka się zbyt często. Książka ta jest bardzo cennym zbiorem prac podsumowujących pewien etap badań skandynawistycznych, jednocześnie ma charakter przyczynkarski, wyznaczając nowe sfery zainteresowań badawczych. Stanowi wartościową pomoc dla wszystkich historyków zainteresowanych dziejami rejonu bałtyckiego.

Arnold Kłonczyński
Gdynia

Kate Brown, *A Biography of No Place. From Ethnic Borderland to Soviet Heartland*, London 2004, Harvard University Press, Cambridge, Mass., ss. 308

Autorka jest asystentką na University of Maryland w Baltimore. Jako Amerykanka, nie związana pochodzeniem z badanym terenem, ważyła się na dzieło, przed jakim cofa się nie jeden historyk z krajów słowiańskich, sąsiednich, bliski problemom podjętym w książce językiem, tradycją kulturową, częściowo także wspólną przeszłością. Opanowała języki grup etnicznych owego pogranicza sowieckiego, łącznie z rosyjskim. Nie ograniczyła się do historii zamkniętej latami 1923-1953, by zrozumieć bowiem mechanizmy towarzyszące powstawaniu takich Kresów, jakimi się Kate Brown zajmuje, musiała sięgnąć dalej w przeszłość, nie tylko do I rozbioru Polski (1772), ale nawet do rozejmu andruszowskiego (1667) i pokoju grzymułtowskiego (1686), kiedy ziemie na lewym brzegu Dniepru i Kijów pozostały już na stałe w granicach Rosji. Bez uwzględnienia tych zaszczości historycznych trudno byłoby zrozumieć problem istnienia na tych terenach grup etnicznych, a zwłaszcza kwestii ich tożsamości. Zamiast dość względnej ekspansji kulturowej Polski przedrozbiorowej, głównie zamkniętej w obrębie stanu szlacheckiego, jako że o mieszczaństwie trudno w tym przypadku w ogóle mówić, następuje silna presja wpływów rosyjskich, które w miarę upływu lat ulegają nie tylko warstwy niższe, ale także część szlachty, zwłaszcza magnaterii¹. „Tutejsi” to ci wszyscy, którzy paradoksalnie, dysponując najmniejszym zapleczem własnej tożsamości, polskiej, czy ukraińskiej, czy wreszcie niemieckiej — żydowska wymaga osobnego potraktowania — oparli się jednak próbom wchłonięcia ich przez zawsze odgórnie sterowany nacjonalizm rosyjski. Inna sprawa to zmieszanie się owej „tutejszej”, czyli etnicznie polskiej i ukraińskiej, ludności między sobą. Czynniki uwiadaczniające ten fakt to coś w rodzaju „neutralnego” języka, w którym elementy polskie i ruskie stanowiły tworzywo, sprzyjające powstawaniu tegoż języka „tutejszego”. To przedmiot badania dla językoznawców. Inny ważny element tożsamościowy to wyznanie. Wielorako dzieliło ono i zarazem łączyło tę ludność kresową. Łaciński katolicyzm, grekokatolicyzm, prawosławie, luteranizm, do tego trzeba dodać liczne sekty, które już funkcjonowały na gruncie powstającej tu mieszanki etnicznej. Na marginesie pozostawali Żydzi, niejako usytuowani między trzema płaszczyznami, mając zarazem w nich samych swoją własną enklawę. Nie mogli bowiem żyć poza

¹ M. Z. Lubomirska, *Pamiętnik 1914-1918*, Poznań 1997. Z zapisków żony członka Rady Regencyjnej jasno wynika, że duża część magnaterii polskiej w dobie I wojny światowej powiązana była z Rosją, i to nie tylko z racji położonych w granicach Cesarstwa Rosyjskiego latyfundiów, m.in. na terenach omawianych przez Kate Brown Kresów, ale także z racji określonej opcji politycznej związanej z poddaństwem rosyjskim czy ewentualnie widokami na odrodzenie Polski.